

## OGŁOSZENIA

za wiersz petytowy  
lub jego miejsce:  
I-a strona kop. 50.  
Nekrologi kop. 20.  
Reklamy kop. 30.  
IV-a strona kp. 10.

# GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 57.

## Od Redakcji.

„Gazeta Radomska“ od chwili wybuchu wojny europejskiej była wyrazicielką dążeń tych grup politycznych, których celem było budzenie wiary we własną moc narodu do odbudowania niepodległego państwa; w Legionach widzieliśmy zaczątek wojska polskiego, w Tymcz. Radzie Stanu i jej poczynaniach widzimy podstawy przyszłego rządu polskiego, w pilnym poparciu wszelkich poczynań na polu oświaty, oraz usamodzielnienia gospodarki krajowej, jak: aprowizacja, handel, przemysł i finanse, widzimy wzmocnienie się ekonomiczne kraju, niezbędne do odbudowy i dalszego rozwoju. Pod hasłem polityki czynu i na zasadach demokratycznych przy najtrudniejszych warunkach trwaliśmy na naszej placówce. Obecnie utworzyło się przy Gazecie Radomskiej konsorcjum prasowe, złożone z przedstawicieli wszystkich sfer i warstw, które, popierając pismo materialnie, dążyć będzie do wytworzenia zdrowej opinii w myśl powyższych wskazań, bez tarc i zadrażnień, oddalających pożądaną chwilę konsolidacji sił narodowych. Konsorcjum wzywa wszystkich podzielających wyżej wyrażone zapatrywania do współdziałania przez życzliwe popieranie pisma. Od d. 1 lipca r. b. „Gazeta Radomska“ powiększa swe łamy, powraca do dawnego formatu, zaś w tekście pisma wprowadza nowe działy. Z łona konsorcjum powołany został Komitet Redakcyjny, którego zadaniem będzie czuwanie nad kierunkiem pisma.

Do konsorcjum dotąd przystąpili: pp. Michał Bagniewski, książę Aleksander Drucki-Lubecki, Józef Dobrzański, Jan Dębski, Bolesław Epstein, Zygmunt Hübner, Gabryel, Krasiński, Walery Kiniorski, Królikiewicz, Adam Łuniewski, Maksymilian Skotnicki, Stanisław Targowski, Juljusz Targowski, dr. Zygmunt Węgliński, Kazimierz Wereszczyński, Kazimierz Załęski.

### Komunikat austriacki.

Wiedeń. (BK) Urzędownie donoszą dnia 19 czerwca. Na froncie południowo-wschodnim: bez zmian.

Wschodni teren walki: Na przestrzeni Rombon wyrzuciły oddziały bośniacko-hercegowińskie nieprzyjaciela z jego rowów. Do niewoli zabrano przytym 1 oficera i 28 żołnierzy. Mimo nieprzyjacielskich kontrataków utrzymaliśmy się na zdobytych pozycjach.

Wiedeń. Urzędownie donoszą dnia 19 czerwca wieczór. Na froncie wschodnim: W odcinku Valeputna odparliśmy rosyjski atak. Pozatym nic, ooby miało znaczenie.

Na froncie włoskim: Na wyżynie siedmiu gmin, oraz w dolinie Sugana, pomiędzy Asagio i Broutą rozszalała od wczoraj walka artylerji. Nad Soczą nie zasły żadne zmiany.

### Komunikat niemiecki.

Berlin (KB.) Urzędownie donoszą dnia 19 czerwca. Na froncie zachodnim: Po obu stronach Ypern, oraz od Labasse począwszy aż po Sensebach ożywiony ogień artyleryjski. Wywiadowcze uderzenia Anglików na południowo-zachód od Warneton oraz na wschód od Vermelles i koło Loos nie udały się. Także koło Croisilles nie powiodły się Anglikom trzy ich ataki, wykonane celem zdobycia terenu.

W Szampanji na froncie Aisny rozwinęły się walki artyleryji.

Na wschodzie położenie bez zmian.

Na froncie macedońskim: Na południowo-zachód od jeziora Doiran odparły wojska bułgarskie kilka ataków angielskich.

### Gen.-gub.—obywatel.

Nowy generał gubernator okupowanej przez Austro-Węgry części Królestwa Polskiego chlubnie zaznaczył już swoją działalność.

Jednym z najpierwszych jego czynów na odpowiedzialnym stanowisku naczelnika wyniszczonego wojną kraju były energiczne zarządzenia w sprawie aprowizacji, w szczególności zakaz wywozu z okupacji austriacko-węgierskiej zboża i ziemniaków. W ten sposób uchylił nowy generał-gubernator widmo głodu grożącego krajowi.

W przeświadczeniu, że bogaty przemysł Królestwa Polskiego musi być nareszcie uruchomiony, jeżeli kraj ma powrócić do normalnego gospodarczego życia i jeżeli ma być dana możliwość pracy i zarobku szerokim warstwom, robotniczym, zainicjował gorącą akcją za pomocą w ruchu tych licznych fabryk i zakładów przemysłowych, które ze szkodą dla przedsiębiorców, robotników i całego kraju stoją bezczynnie od szeregu miesięcy.

Serdecznie zaopiekował się Eksc. hr. Szeptycki wszystkimi tymi, którym wojna odejęła możliwość pracy i zarobku, tym.

Telegramy na stronie czwartej.

którzy z powodu braku i drożyzny najniezbędniejszych środków żywności cierpią głód, a których ilość w każdym mieście, w każdej gminie, w każdej wsi codziennie w sposób zatrważający wzrasta.

Dowodem prawdziwie obywatelskich uczuć nowego generała gubernatora rodaka, chlubnym dokumentem troski o dobro powierzonego mu polskiego kraju jest odezwa, którą obecnie ogłosił. Podajemy ją poniżej w dosłownym brzmieniu:

„W skutek długotrwałej zimy, spóźnionego rozwoju wegetacji i spóźnionego z tego powodu czasokresu zniw, stały się warunki aprowizacji, mimo wszelkie przedsięwzięte środki zaradcze, trudnymi. Największe trudności jednak czekają nas jeszcze.

To spowodowało mnie do zamknięcia granicy. *Co odłąd zostanie zajęte, pozostanie dla potrzeb kraju. Co z zapasów Waszych jeszcze oddacie, to dacie Wassym współobywatelom i będzie to poważnym obowiązkiem ludności wiejskiej, przyjąć z pomocą cierpiącej braki ludności miejskiej.*

Zwracam się tedy do patriotycznie myślącej ludności wiejskiej z usilnym wezwaniem, żeby swoje zapotrzebowania natychmiast o ile możności ograniczyła i wszystko, co jej pozostaje poza najkonieczniejszą potrzebą do życia, wydała dla cierpiących głód mieszkańców miast.

Liczę przeto na pomoc wszystkich. Z mojej strony również będę z najlepszych sił starał się Wam dopomóc w przetrwaniu ciężkiego okresu aż do nowych zniw.

Wojskowy Generał Gubernator  
*Hr. Szeptycki.*

Tak potrafi działać i przemawiać tylko urzędnik—obywatel.

Nic też dziwnego, że zdobył sobie powierzonym jego pieczy—kraju szurmem serca wszystkich. Nic dziwnego też, że cała ludność wiąże z dalszą jego działalnością wielkie nadzieje. *T. R.*

### Straty wojenne w okupacji austriacko-węgierskiej

Lwowska „Gazeta Wieczorna“ zamieszcza na podstawie informacji, udzielonej jej przez zasłużonego badacza na polu ekonomii i statystyki, p. Henryka Wiercińskiego, nadzwyczaj ciekawy artykuł, który brzmi w streszczeniu jak następuje:

Sprawą statystycznego opracowania szkód wojennych bardzo gorliwie zajmuje się c. i k. Gen.-Gubernatorstwo w Lublinie, które znalazło nader chętną i ogromnie cenną pomoc w Głównym Komitecie Ratunkowym.

Dane w tej kwestji z całego obszaru okupacyjnego zbierane są za pomocą kwestjonariuszy, rozsyłanych do zarządów gminnych, właścicieli ziemskich, stowarzyszeń i t. p.

Z zestawionej dotychczas statystyki widać przedewszystkiem, że naogół zniszczenie w obszarach na lewym brzegu Wisły było znacznie mniejsze, aniżeli na prawym brzegu.

Z lewej strony zniszczenie przeważnie potęgowało się w kierunku Wisły, tak więc radomskie zostało najbardziej zni-

szczone, a w nim powiaty: Iłżecki i Radomski; z gubernji Kieleckiej ucierpiały najwięcej powiaty: Pińczowski, (linja frontu nad Nidą) i Kielecki; z powiatów gub. piotrkowskiej, należących do okupacji austriackiej, najbardziej dotknięty został powiat Noworadomski, a najmniej Dąbrowski.

Stosunek pomiędzy zniszczeniem na lewym brzegu Wisły a na prawym uwydatni nam jaskrawo cyfra zniszczonych budynków tu i tam. Na znacznie mniejszym obszarze, jaki przedstawia gub. Lubelska w porównaniu z łącznym obszarem gub. Radomskiej Kieleckiej i 3 powiatów gub. Piotrkowskiej, zostało zniszczonych budynków wszelkiego rodzaju 135,226, podczas gdy na lewym brzegu Wisły tylko 76,121. Z powiatów zaś gub. Lubelskiej najbardziej ucierpiał wschodnie powiaty: Chełmski, Hrubieszowski i Tomaszowski.

Zestawienie strat w inwentarzu żywym przedstawia się następująco: w koniach 7,732,690 rubli, w bydłe rogatem 13,499,520 rb., w trzodzie chłownej 2,927,540 rb. w owcach 744,210 rb., w drobiu 1,320,895 rb., w pasiekach 577,790 rb., w rybach 1,696,000 rb., razem 28,498,555 rb.

W całej więc okupacji austro-węgierskiej straty w inwentarzu żywym wynosiłyby:

	28,500,000 rb.
	24,500,000 „
	29,500,000 „

Razem 82,500,000 rb.

### Po zwinieciu biur zaciągu.

Warszawski Korespondent „Nowej Reformy“ donosi:

„Na ręce Marszałka koronnego, a pod adresem Rady Stanu nadchodzą ciągle — jak się dowiadujemy — protesty społeczeństwa przeciw zwinieciu posterunków zaciągowych. Protesty są telegraficzne i pisemne. Te ostatnie zaopatrzone są w liczne podpisy obywateli.

Władze niemieckie zgodziły się na propozycję, aby oficerowie i żołnierze zwolnieni z zaciągu, skoncentrowani zostali w jednym, wspólnym obozie i tam odbyli ćwiczenia. Słychać, iż ma być na to wyznaczony obóz wojskowy w Ostrowiu. Komendantem tego obozu, w którym rozpoczną się ćwiczenia z dniem 1 lipca, mianowany został pułkownik Sikorski. — Krajowy Insp. Zaciągu prowadzić będzie w tym czasie zastępczo kap. dr. Wyrostek.

Uzyskanie osobnego obozu ćwiczeń dla ludzi, przynależnych do organizacji zaciągowej (jest ich blisko 2 i pół tysiąca), ma wielkie znaczenie, gdyż skupi ich razem i uratuje dla organizacji, a nie rozproszy po pułkach i oddziałach.

Co się tyczy dymisji pułkownika Sikorskiego — to gen. Beseler zastrzegł sobie decyzję na czas późniejszy. Obecnie jednak powierzył mu komendę nad obozem ćwiczeń w Ostrowiu.“

### Pamiętajcie o szkole polskiej

## Manifestacja polska w Poznaniu.

Na ulicach Poznania podczas uroczystej procesji Bożego Ciała, zabrzmiała publicznie pieśń: „Boże coś Polskę“. O manifestacji tej czytamy w poznańskim „Kraju“:

„Wielotysięczne tłumy wiernego ludu polskiego w ubiegłą niedzielę od niepiętnych czasów bez przeszkód z czyjekolwiek strony dały wyraz uczuciu, które mieści się w każdym sercu naszym, niosąc przed ołtarze Pana nad Pany korne błaganie: Ojczyznę, wolność, racz nam wrócić Panie! Wezbrały serca nasze, w każdym oku zabłyśła łza, wstąpiła w nas nowa otucha. Zmłówał się Pan, bo oto, o czym do niedawna marzyliśmy tylko, stało się faktem. Wolno nam nucić hymn nasz narodowy nietylko po kościołach, jak przy obchodach Sienkiewiczowskich, ale i publicznie, jak ostatnio w Poznaniu.

wchodzi w rachubę niezawisłość państwa, należy uznać co najmniej autonomię dla rozwoju ich własnego narodowego życia.

W kwestji *autonomji narodowej* delegacja, o ile pod tem rozumie się kulturalną autonomię grup obcojęzycznych wewnątrz większego związku państwowego, obiecuje dalsze gorące popieranie takiego dążenia. Protokół podaje przytem: „W tej sprawie dla państwa niemieckiego wchodzi pod uwagę: Północny Szlezwiąg, Poznańskie i Prusy zachodnie, jakoteż obywatele Alzacji i Lotaryngji, mówiący po duńsku, polsku i francusku. Najostrzej potępimy wszelkie wpływające na używanie mowy ojczystej, jakoteż wszelkie inne utrudnienia swobodnego rozwoju narodowych właściwości i kultury“.

### Organizacja lewicy.

Ze przykładem stronnictw środka, które się zorganizowały w centrum narodowe, toczą się obecnie między lewymi organizacjami pertraktacje, mające na celu doprowadzić do powstania bloku grup lewicowych. Udział w pertraktacjach biorą: Zjednoczenie Stronnictw demokratycznych (org. „Kurjer Polski“), P. N. N., N. Z. R. i P. S. L. Nieznany jest do tej pory stosunek P. P. S., do tego projektu. — Gdyby ów wspomniany blok doszedł do skutku, obejmowałby on stronnictwa, które pozostały w Radzie Narodowej.

Cechą wybitną tego ugrupowania byłby radykalizm narodowy i stanowisko republikańskie. Stosunek do Rady Stanu i ewentualnego gabinetu polskiego byłby dopiero określony. Nie ulega jednak wątpliwości, iż blok ów domagałby się od władz polskich energiczniejszych i radykalniejszych kroków, celem przyspieszenia budowy państwa polskiego i przejścia w ręce polskie wszystkich dziedzin. Od centrum narodowego różniłoby go stanowisko republikańskie i radykalniejsza taktyka w działaniu. Byłaby to w stosunku do mocarstw centralnych organizacja wyraźnej opozycji.

### LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Nie mogąc, wskutek przyczyn odcennie niezależnych, uczynić tego wcześniej, przesyłam dziś czeigodnym Paniom z Ligi Kobiet w Radomiu wyrazy najgłębszej wdzięczności i pełnego uznania za to wszystko, co z serca i troski matczynej przez cały czas istnienia Oddziału legionowego przy szpitalu Czerwonego Krzyża w Radomiu, a w szczególności przez cały czas pełnienia przezemnie tamże służby lekarza oddziału, uczynić raczyły dla dośra chorych żołnierzy polskich.

Dziękuję za wszystkie wyiałki w kierunku uprzyjemnienia chorem Legionistom pobytu w szpitalu, za użyczenie dobrej i licznej biblioteki, jakoteż za te rozrywki, które na umyśl chorego żołnierza polskiego wpływały kojąco, za niejednokrotną pomoc materialną i za to wreszcie wszystko, co mi pozwoliło w pracy Pań widzieć piękny i wartościowy wielki typ Niewiasty polskiej,

oddającej serce i siły na usługi dobrej sprawy ojczystej, także i w tym, daj Boże, ostatnim etapie walki o wolność. Mam głębokie przeświadczenie, że wyrażam w tych słowach najszczerzą wdzięczność tych Legionistów, których pod moją opieką lekarską miałem.

Lekarz porucznik *dr. Sierberg.*  
b. lekarz oddziału Legionów przy szpitalu Czerwonego Krzyża w Radomiu.

Zyrardów, d. 15.VI 1917.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę uprzejmie o łaskawe umieszczenie poniższego oświadczenia:

W sprawie artykułu pana C. X. Jankowskiego w „Głosie Radomskim“ z dnia 17 czerwca 1917 r. pod tytułem „Dla wiadomości opinji publicznej“, mam zaszczyt podać do wiadomości „opinji“ do, której się pan C. X. Jankowski odwołuje:

1. Pan C. X. Jankowski postępowaniem swoim, niereagowania na obrazę w sposób przepisany zasadami *honorowemi*, usunął możliwość odwoływania się do sądu *honorowego*. Postępowanie p. C. X. Jankowskiego zostało skwalifikowane jednostronnym protokołem z dnia 30 kwietnia 1917 roku, podpisanym przez panów: porucznika Zdzisława Szenka i chorążego Piotra Prus-Mitkiewicza.

2. Sąd Korporatywny Towarzystwa Prawniczego nie może zabierać głosu i mieć prawa osądu w stosunku do osób stojących poza Towarzystwem, co zresztą Tow. Prawnicze w liście swem wyraźnie stwierdza.

Zaznaczam, iż oświadczenie moje w tym względzie jest ostatnie i ostateczne i żadne odwoływanie się do opinji, czy tych, czy innych instytucji stanu faktycznego sprawy zmienić nie może.

Łączę wyrazy szacunku  
*Konrad Libicki.*

Radom, dn. 18.XI 1917 r.

## Z rewolucyjnej Rosji.

— Nawracanie unitów. „Gazeta Polska“ (Moskwa) z 17 maja zamieszcza następujący telegram Petersburskiej Agencji z Żytomierza pod datą 2 maja st. st.:

Jednoczeście z prowadzeniem przez metropolitę unickiego hr. Szeptyckiego śledztwa w sprawie przymusowego przyłączenia unitów do prawosławia, w dziennikach tutejszych drukowane są wiadomości o gwałtach dokonywanych przez archiepiskopa Eulegjusza. Pewien ksiądz unicki pisze: „Dziesiątki księży unickich z polecenia Eulegjusza zamknięto w więzieniach tylko za to, że nie chcieli przejść na prawosławie. Setki dzieci unickich wywieziono do Piotrogradu, gdzie w soborze Izaaka spełniono obrządek przyłączenia ich do prawosławia. Wiele dzieci wywieziono do Berdianska, dokąd kilkakrotnie jeździł Eulegusz, aby pocieszać matki, wziętych z pod dachu rodzicielskiego i tłumaczyć im, iż nie są już heretykami.

— Miting żon żołnierskich. W Mińsku odbyły się dwa wiece żon żołnier-

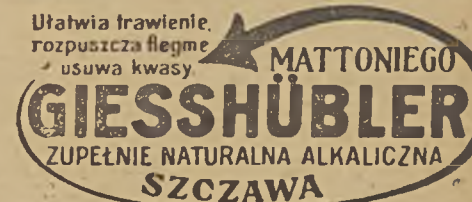
skich. Pierwszy z nich miał przebieg zupełnie chaotyczny. Większość kobiet żądała, aby mężowie wrócili do żon.

Na drugim wiecu pod kierunkiem delegatów rady robotniczej wybrano komitet żon żołnierskich, który wejdzie w skład rady robotniczej i zajmie się uregulowaniem tak zwanego „pajka“ (zapomóg).

### Podziękowanie.

Powiatowy Urząd zaciągu do Wojska Polskiego, w Sandomierzu, składa na tej drodze, z okazji zwiniecia go, podziękowanie Lidze Kobiet w Sandomierzu za pomoc udzielaną mu przez cały czas istnienia, w szczególności za cenne usługi odane przy urządzeniu biura i kuchni i za opiekę nad legionistami zaciągowymi.

Powiatowy Urząd zaciągu w Sandomierzu.



Generalny zastępca dla Królestwa Polskiego

KAROL SCHOPPER,  
Kraków, ul. Karmelicka Nr. 39.

### Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Środa 20 czerwca Sylwestrusa P. M.

Wsch. słońca g. 3 m. 39 r. Zach. g. 8 m. 24.

— **Odjazd Legionistów.** Dzisiaj o godz. 5 i pół popołudniu odjadą przez wszystkich żalowani dzielni nasi Legioniści do pułku w Dęblinie.

— **Sprostowanie.** Pisma warszawskie a za nimi „Gaz. Rad.“, donosząc o Zjeździe Centrum Narodowego w Warszawie i wymieniając nazwisko przewodniczącego zebrania ks. Lubeckiego, mylnie podawały wiadomość o miejscu zamieszkania. Książę Aleksander Drucki-Lubecki nie mieszka w Rawskim ale w Radomskim, w pow. Iłżeckim w Bałtowie, jest jednym z twórców Polskiej Centrali Handlowej i wielce zasłużonym na polu popierania rozwoju przemysłu polskiego.

— **Zgromadzenie publiczne,** sprawozdawcze z działalności radnych—robotniczych odbędzie się w niedzielę w sali Ligi Kobiet. Zebranie zwołują radni: Bieniaszewski, Pokrzywiński i Zieliński.

— **Zapomoga.** Rada Gospodarcza Towarzystwa Dobroczyńności w Radomiu za wiadomiami, iż z zapisu śp. Zygmunta Zaleskiego, Adwokata Przysięgłego, wakuje zapomoga w kwocie rubli 14 kop. 25 dla ubożego i licznej rodziną obciążonego rzemieślnika z miasta Radomia. Odpowiednie podania winny być składane w kancelarji Towarzystwa (Lubelska 46) do dnia 1 Lipca rb. Zapomoga wypłaconą zostanie

w dniu 10 Lipca rb. jako w rocznicę śmierci ofiarodawcy.

— Delegaci Komisji do zbadania stanu i potrzeb rzemiosł w Król. Polskim po kilkodniowym pobycie w Radomiu wyjechali do Kielc, dalej do Częstochowy i Piotrkowa. Skład komisji tworzyli pp.: radny Jan Rudnicki, Wacław Piskorski, Kazimierz Czechowski i Marjan Piotrowski. Celem głównym objazdu jest zebranie pewnego materiału o stanie rzemiosł w kraju, o ogólnym ich rozwoju i potrzebach. Centralna Komisja w Warszawie wygotowała kwestionariusz, który rozsyła do większych miast Polski, gdzie istnieć będą podkomisje, które znów ze swej strony w mniejszych miastach prowincjonalnych tworzyć będą ogniska drobne, wszystkie zaś organizacje wypełniające kwestionariusz Centrali, wytworzą bogaty materiał, na podstawie którego będzie można stworzyć podwaliny pod poważną organizację popartą przez rząd polski, dającą gwarancję rozwoju dla rzemiosł naszych i korzystania z praw i opieki z jakiej korzysta stan rzemieślniczy na zachodzie Europy. Jak widać, Komisja i jej prace są zapoczątkowaniem domiosłej sprawy w naszym rozwoju państwowym.

— Z Biura pośrednictwa pracy. Na murach miastach ukazało się następujące obwieszczenie:

W celu ułatwienia przeprowadzania transakcji oraz ujęcia w formę racjonalną kwestji wzajemnego stosunku pracobiorców do pracodawców, zostanie otwarte w dniu 1-go lipca rb. Miejskie Biuro Pośrednictwa Pracy.

Kierownictwo Biura spoczywa w rękach delegatów Rady miejskiej wraz z przedstawicielami dwunastu zrzeszeń miejscowych, reprezentujących grupy — dających pracę i potrzebujących pracy.

Biuro mieścić się będzie w Magistracie, prowadząc czynności w godzinach — od 9-ej do 3-ej po południu.

Zgłoszenia pisemne mogą być już przesyłane pod adresem Magistratu dla Miejskiego Biura Pośrednictwa Pracy, osobiste zaś — od 1-go lipca.

Za pośrednictwo nie pobiera się żadnej opłaty.

Zarząd Miejskiego Biura Pośrednictwa Pracy w Radomiu.

## Telegramy

### Francuscy socjaliści za pokojem bez aneksji.

Paryż (BK). Przed głosowaniem w Izbie nad prowidzorem budżetowym odczytał imieniem partji socjalistycznej Renaudel nast. oświadczenie:

„Partja socjalistyczna będzie głosowała za kredytami dla obrony narodowej, przyłączając się do wysiłków wszystkich sprzymierzonych, aby zająć od mocarstw centralnych przywrócenie prawa Alzacji i Lotaryngji, naruszonego w r. 1871, naprawienia szkód w obsadzonych obszarach i szkód wyrządzonych uciesnionym narodom, tudzież takiego pokoju, któryby się zasadzał na międzypaństwowej sprawiedliwości i prawie narodów do stanowienia o samych sobie.

„Nasi żołnierze będą mieli w ten sposób pewność, że wojna, rozpoczęta

atakami państw środkowych, przedłuży się tylko wskutek ich milczenia o wytkniętych przez nie celach wojennych. Renaudel zapewnia, że Francja pragnie wolnego rozwoju każdego narodu, nie dąży do żadnych zdobyczy. W końcu Renaudel ubolewa nad tem, że rząd nie zawierzył patriotyzmowi socjalistycznych przedstawicieli przeznaczonych dla Sztokholmu.

### Tereszczenko aprobuje prawo narodów do decydowania o swym losie.

Petersburg. Doniesienie Pet. Ag. Tel.: Minister spraw zagranicznych, Tereszczenko, przyjmując specjalną amerykańską misję dyplomatyczną, z senatorem Rootem na czele, miał mowę, w której oświadczył: Rewolucja postawiła naród rosyjski przed dwoma zagadnieniami pierwszorzędno znaczenia, a mianowicie: — zagadnieniem silnej demokracji wewnątrz państwa i zagadnieniem walki przeciwko wrogowi, który jest ostatnią placówką autokracji. Naród rosyjski chce również obalić mu litaryzm i zmierza do trwałego pokoju bez jakiegokolwiek wywierania przemocy, bez żądań imperjalistycznych. Naród rosyjski nie żywi zamiarów hegemonji i zwalcza też podobne zamiary u innych narodów, ale przedewszystkiem nie ścierpi on urzeczywistnienia żadnego imperjalistycznego, politycznego finansowego lub gospodarczego planu, ze strony wroga. To jest wielkie zadanie Rosji. Zachowuje całą moc swoją wielką myśl, myśl wypowiedziana w pamiętnym akcie, w którym Stany Zjednoczone i naród amerykański ogłosiły swe pragnienia i zamiary, a mianowicie myśl, że narody mają obowiązek zadecydować o swej przyszłości. Naród rosyjski przyswaja sobie tę szczytną zasadę i jest zdania, że ona to powinna kierować polityką narodu.

### Przemiany rosyjskie.

Petersburg (BK). Duma przyjęła na posiedzeniu tajnem uchwałę, mocą której uznała bezczynność na froncie za zdradę wobec sprzymierzeńców. Duma uznała rozpoczęcie natychmiastowej ofenzywy za najlepszą gwarancję zyskanych wolności.

### Rostow republika — Cherson monarchja

Malmo. Do czterech miast, które odłączyły się od obecnego rządu tymczasowego i ogłosiły niepodległe republiki maksymalistyczne przybył teraz Rostów nad Donem. Miały tam miejsca krwawe walki uliczne, które ostatecznie zakończyły się zwycięstwem bolszewików. W Chersoniu wzięli górę monarchiści i ogłosili niepodległość Chersonia.

### Clam Martinic podał się do dymisji.

Wiedeń. Doniesienie wiedeńskiego cesar.-król. biura Tel. Kor. Dzienniki wieczorne notują pogłoskę, jakoby prezes ministrów hr. Clam-Martinic, na skutek uchwały Koła polskiego odmówienia obecnemu rządowi prowidzorem budżetowego, doręczył cesarzowi prośbę o dymisję całego gabinetu. Cesarz zastrzegł sobie decyzję.

### Grecja rzecząpospolitą.

Karlsruhe. Szwajcarskie biuro korespondencyjne donosi z Paryża: W ostatnim numerze paryskiego wydania „New-York Herald’a“ zapowiedziano proklamowanie republiki greckiej.

### Rządy koalicji w Grecji

Genewa. Agencja Havasa donosi przez Paryż z Aten o wyjeździe króla Konstantyna: Rząd i nadkomisarz Jonnart przedsięwzięli wszelkie środki do utrzymania porządku. Dowódca pierwszego korpusu armji nakazał zamknięcie na pewien czas klubu rojalistycznego. Władze rozlepiły w Pireusie plakaty, wzywające ludność posiadającą broń do oddania jej pod groźbą kary. Aresztowani przez policję koalicyjną przywódcy związków rezerwistów, po surowych napomnieniach zostali wypuszczeni. W Pireusie wylądowały nowe oddziały wojska. Sprawa aprowizacji polepszyła się. Jeden z parowców przywiózł do Pireusu 4.600 tonn zboża; oczekiwany jest dalszy transport. Na depezę powitalną Venizelosa Ribot odpowiedział mu, że widzi w nim męża, który przywróci ład wewnętrzny w Grecji.

### Hiszpanja na rozdrożu.

Bern. Dzienniki paryskie przynoszą cały szereg alarmujących wiadomości z Hiszpanji w sprawach następujących: o trudnościach i strejkach w węglowym okręgu Austuryjskim, o ruchu opozycyjnym wśród personelu kolejowego w całej Hiszpanji, o wystąpieniach związków urzędników przeciwko władzom centralnym, o braku nie do zniesienia wszelkich środków spożywczych, o silnym wrzeniu w partji postępowej, wreszcie o ogłoszeniu niepodległości Katalonji. Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze bardzo trudna sytuacja zagraniczna Hiszpanji. Mimo to korespondent madrycki „Petit Parisien“ wyraża nadzieję, że działalność obecnego gabinetu Dato będzie miała pomyślne rezultaty.

## Ogłoszenia.

### „Śpiewnik Bogorodzki“

Książeczka wydana w Moskwie roku Wielkiej wojny 1916, na korzyść polskich szkół ludowych dla dzieci wychodźców, przez Polaków ewakuowanych z kraju, przedrukowana w Radomiu w drukarni J. K. Trzebiński. Książeczka jest zbiorkiem poezji tęgnących gorącym patriotyzmem, zarazem ciekawym dokumentem czasów obecnych. Dochód przeznaczony jest na instytucję „Kropki mleka“ w Radomiu. Do nabycia w księgarniach: J. Czajkowskiej, J. Rudnickiej, L. Pajaka, w kantorach pism: M. Szenk i „Rekord“. Większe zamówienia w Redakcji „Gazety Radomskiej“.

Cena 1 koronę 247—3

Zginęła karta identyczności wydana przez c. i k. Komendę Obwodową m. Radomia za № 17 na imię Abrama Kozłowskiego, ul. Maryackie-Górki l. 4. 259—1

### 5.000 KAFELI

do sprzedania, komplety pieców i kuchni, kafle berlińskie i zwyczajne — sprzedawca detaliczna. Wiadomość Lubelska Nr. 48 u rzędcy domu Gawłowskiego. 257—2